

Sygn. akt I A Ca 415/12 Sygn. akt I A Ca 415/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Jan Szachułowicz

Sędzia SA Beata Kozłowska

Sędzia SO (del.) Robert Obrębski (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa „Biura (...) dla(...)i C. S. W. i s-ka” spółki akcyjnej w likwidacji z siedzibą w W.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę (...)

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 listopada 2011 r.

sygn. akt I C 522/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od „Biura (...) dla(...)i C. S. W. i s-ka” spółki akcyjnej w likwidacji z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 415/12

UZASADNIENIE

Pozwem z 24 maja 2011 r. „, Biuro (...) ” S.A. w likwidacji w W. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) kwoty 1514457 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za dwie działki położone przy ul. (...), stanowiące część większej nieruchomości objętej działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...), w odniesieniu do których decyzją Prezydenta(...)z dnia 5 czerwca 2007 r. nie został uwzględniony wniosek powoda z 27 lipca 1948 r. o przyznanie własności czasowej w sytuacji, gdy decyzja odmowna z 10 maja 1961 r., wydana przez Prezydium Rady Narodowej(...), została unieważniona decyzją Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 17 grudnia 1994 r. W piśmie z 12 września 2011 r. zawodowy pełnomocnik powoda podawał, że podstawą faktyczną żądania jest decyzja Prezydenta (...) oraz że art. 160 k.p.a. nie ma zastosowania w tej sprawie.

Strona pozwana wnosila o odrzucenie pozwu z powodu niewyczerpania postepowania administracyjnego, na drodze którego powód miał możliwość dochodzić odszkodowania z art. 160 k.p.a., we wniosku ewentualnym domagała się oddalenia powództwa z powodu przedawnienia roszczenia oraz podnosiła, że powołany przepis stanowi podstawę dochodzonego roszczenia i samodzielnie określa termin jego przedawnienia, który wynosi 3 lata i jest liczony od daty decyzji stwierdzająca nieważność decyzji administracyjnej, której wydanie było przyczyną szkody doznanej przez powoda. Według strony pozwanej, termin przedawnienia roszczenia dochodzonego w tej sprawie upłynął w dniu 17 lutego 1997 r. i nie został wcześniej przerwany.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Postanowieniem z dnia 18 listopada 2011 r., które nie zostało zaskarżone, Sąd Okręgowy odmówił odrzucenia pozwu wniesionego w tej sprawie. Na podstawie dokumentów złożonych przez strony, Sąd Okręgowy ustalił, że powód był właścicielem nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), oznaczonej nr hipotecznym „ (...) – P. ”, która została objęta działaniem powołanego dekretu i z dniem 21 listopada 1945 stała się własnością stołecznej gminy, a następnie, na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, przeszła na własność Skarbu Państwa. Sąd Okręgowy ustalił, że wniosek powoda z dnia 27 lipca 1948 r. o przyznanie własności czasowej został rozpatrzony negatywnie decyzją Prezydium Rady Narodowej (...) z dnia 10 maja 1961 r., jednakże jej nieważność została stwierdzona decyzją Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 5 czerwca 2007 r. Po ponownym rozpoznaniu wniosku powoda z dnia 27 lipca 1948 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, decyzją z dnia 5 czerwca 2007 r. Prezydent (...) ustanowił na rzecz powoda prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., z wyłączeniem dwóch działek, w odniesieniu do których wniosek został rozpatrzony odmownie, zostało bowiem ustalone, że mniejsza działka po powierzchni 19 m² została zajęta pod ulicę oraz że działka o powierzchni 993 m² została oddana miejscowej spółdzielni mieszkaniowej. W obu wypadkach skutki decyzja z dnia 10 maja 1961 r. były nieodwracalne i w tym zakresie wniosek powoda nie mógł zostać uwzględniony.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że wywodzenie dochodzonego roszczenia z okoliczności wydania oraz treści decyzji Prezydenta (...) z dnia 5 czerwca 2007 r. nie uzasadniało uwzględnienia powództwa. Sąd Okręgowy wskazał, że żądanie oparte na tej okoliczności należało ocenić zgodnie z art. 417¹ § 2 k.c., jednakże powód nawet nie twierdził, aby została stwierdzona niezgodność powołanej decyzji z przepisami prawa. Według Sądu Okręgowego, uzasadnione w ten sposób powództwo już z tego powodu nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wychodząc jednak z założenia, że do sądów rozpoznających sprawy cywilne należy prawna ocena okoliczności podawanych na uzasadnienie żądania pozwu, zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius*, Sąd Okręgowy uznał, powołując się na uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, że podstawę prawną powództwa o zapłatę odszkodowania mającego na celu naprawienie szkody wywołanej decyzją odmawiającą przyznania własności czasowej nieruchomości objętej działaniem dekretu (...), której nieważność została stwierdzona na podstawie art. 158 ust. 2 w zw. z art. 156 k.p.a., stanowi art. 160 k.p.a. Uznając, że dochodzone roszczenie należy rozstrzygnąć według przesłanek określonych w ust. 1 i 2 art. 160 k.p.a., Sąd Okręgowy podniósł, że przepis ten ma również zastosowanie do oceny zasadności zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną. Analizując znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał ten zarzut za uzasadniony i stwierdził, że powództwo zostało wniesione po upływie terminu przedawnienia liczonego od daty decyzji z dnia 17 lutego 1994 r. Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, którą stwierdzona została nieważność decyzji z dnia 10 maja 1961 r. będącej źródłem szkody doznanej przez powoda. Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby działania powoda, który domagał się ponownego rozpoznania wniosku z dnia 28 lipca 1948 r. i czekał na wynik postępowania administracyjnego zakończonego decyzją Prezydenta (...) z dnia 5 czerwca 2007 r., mogły przerwać bieg terminu przedawnienia, który upłynął w dniu 17 lutego 1997 r. Ponadto Sąd Okręgowy nie dopatrywał się nadużycia prawa podmiotowego w czynności strony pozwanej polegającej na podniesieniu zarzutu przedawnienia. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i przy zastosowaniu art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając ten wyrok w całości, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu wadliwe ustalenie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez pominięcie znaczenia czynności podejmowanych przez powoda po 17 lutego 1994 r., które przerywały bieg terminu przedawnienia roszczenia, jak również błędną ocenę dowodów zebranych w tej sprawie, które zostały ocenione z naruszeniem art. 233 k.p.c., częściowo zostały pominięte z przyczyn, które z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. nie zostały podane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skarżący twierdził ponadto, że oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miał oszacować działki utracone przez powoda, Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Na podstawie opisanych zarzutów powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu apelacji skarżący podtrzymywał stanowisko prezentowane przed Sądem Okręgowym i twierdził, że termin przedawnienia dochodzonego w tej sprawie roszczenia nie mógł się rozpocząć w dniu 17 lutego 1994 r., ponieważ o powstaniu szkody w majątku powoda przesądziła dopiero częściowo negatywna decyzja Prezydenta(...) z dnia 5 czerwca 2007 r. Zdaniem skarżącego, wydanie tej decyzji pozostawało w związku przyczynowym z pozbawieniem powoda części nieruchomości, która do wejścia w życie dekretu (...) stanowiła własność skarżącego, w związku z czym wystąpienie z roszczeniem przed ponownym rozpoznaniem wniosku z dnia 28 lipca 1948 r. byłoby przedwczesne. Według skarżącego, oczekiwanie na ponowne rozpoznanie tego wniosku przerwało bieg terminu przedawnienia roszczenia i spowodowało, że termin ten rozpoczął bieg w dacie wydania przez Prezydenta(...) decyzji z dnia 5 czerwca 2007 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy były prawidłowe i w całości zostały przyjęte przez Sąd Apelacyjny za podstawę oceny zasadności apelacji, która została oparta na chybionych zarzutach, stanowi nieuzasadnioną polemikę z wyrokiem, w którym nie został naruszony żaden z przepisów zastosowanych przez Sąd Okręgowy oraz powołanych w apelacji. Prawidłowo w szczególności Sąd Okręgowy ocenił zasadność zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną i trafnie przyjął, że termin przedawnienia upłynął po trzech latach od wydania decyzji Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 17 lutego 1994 r., a odmienne stanowisko skarżącego nie było uzasadnione i świadczyło o braku zrozumienia argumentów podanych przez Sąd Okręgowy oraz samej istoty odpowiedzialności odszkodowawczej, która była uregulowana w art. 160 k.p.a. W sytuacji, gdy zasadnie uwzględniony został zarzut przedawnienia roszczenia, nie zachodziła potrzeba ustalania wartości szkody doznanej przez powoda i nie było podstaw do uznania zasadności zarzutu nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy. Bezzasadny był więc wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania.

Zasadnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że odpowiadając na podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia z art. 160 k.p.a. oraz zaprzeczając temu, aby przepis ten miał zastosowanie w tej sprawie, powód sprecyzował powództwo i podnosił, że jego podstawę faktyczną stanowi treść decyzji Prezydenta(...)z dnia 5 czerwca 2007 r. Niezależnie więc od dalszych argumentów, podnieść należy, że pismem z dnia 12 września 2011 r. powód nie tylko powołał się na podstawowe fakty, na których opierał żądanie pozwu, ale również doprecyzował roszczenie dochodzone w tej sprawie. Nie kwestionując obowiązywania w sprawach cywilnych zasady da mihi factum dabi tibi ius, do której odwołał się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, podnieść należy, że konieczność samodzielnego ocenięcia znaczenia prawnego okoliczności podnoszonych przez strony i ustalonych za podstawę faktyczną wyroku, jak też spoczywający za sądach obowiązek przeprowadzenia subsumpcji ustalonych okoliczności nie może prowadzić do rozstrzygnięcia o zasadności roszczenia, na które nie powoływała się strona powodowa. Jeśli więc w powołanym piśmie, zdając sobie sprawę ze stanowiska Sądu Najwyższego wynikającego z uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, w szczególności z zakresie dotyczącym przedawnienia roszczenia z art. 160 k.p.a., powód odpierał zarzutu strony pozwanej twierdzeniem, że podstawą roszczenia dochodzonego w tej sprawie nie jest decyzja Prezydium Rady Narodowej (...) z dnia 10 maja 1961 r., której

nieważność została stwierdzona decyzją nadzorczą Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 17 lutego 1994 r., lecz decyzja Prezydenta(...) z dnia 5 czerwca 2007 r., jednocześnie wskazując, że przedmiotem tej sprawy nie jest roszczenie z art. 160 k.p.a., to w zasadzie należało przyjąć, że tylko tak sprecyzowane żądanie podlegało merytorycznej ocenie oraz rozstrzygnięciu zaskarżonym wyrokiem. Sąd Okręgowy prawidłowo dostrzegł intencje powoda, trafnie zakwalifikował roszczenie sprecyzowane we wskazanym sposób i zasadnie podniósł, że skarżący nie wykazał przesłanek zasadności dochodzonego roszczenia, w szczególności określonych art. 417¹ § 2 k.c., a nawet nie twierdził, aby kiedykolwiek została stwierdzona niezgodność z prawem decyzji Prezydenta (...) z dnia 5 czerwca 2007 r. Zasadnie też Sąd Okręgowy podniósł, że już z tego względu nie było potrzeby badania wartości szkody doznanej przez powoda oraz że żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podzielił ten pogląd i uznał, że w dalszym toku postępowania powód nie wycofywał się ze stanowiska zaprezentowanego w piśmie z dnia 12 września 2011 r. Opierając roszczenie na decyzji Prezydenta (...) z dnia 5 czerwca 2007 r., powód zamierzał obronić się przez zarzutem przedawnienia, jednakże doprowadził do sytuacji, w której brak podstawowych przesłanek zasadności powództwa stanowił przeszkodę do uwzględnienia powództwa co do samej zasady roszczenia dochodzonego w tej sprawie, a nie tylko do uznania, że słuszne roszczenie z art. 160 k.p.a. uległo przedawnieniu. Dostrzegając intencje powoda oraz wyraźnie widoczny brak precyzji w formułowaniu merytorycznego stanowiska, także w piśmie z dnia 12 września 2011 r., i stosując zasadę przychyłnej interpretacji zawartych w nim stwierdzeń, można co najwyżej przyjąć, że przed Sądem Okręgowym powód przedstawił dwa roszczenia i z jednej strony dochodził roszczenia z okoliczności wydania oraz treści decyzji Prezydenta(...) z dnia 5 czerwca 2007 r. (roszczenie główne), z drugiej zaś strony odwoływał się do decyzji Prezydium Rady Narodowej(...) z dnia 10 maja 1961 r., której nieważność została stwierdzona decyzją nadzorczą z dnia 17 lutego 1994 r. (roszczenie ewentualne). Z takiego założenia wyszedł również Sąd Okręgowy, ponieważ oba roszczenia zostały ocenione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. O ile w apelacji powód nie kwestionował stanowiska Sądu Okręgowego dotyczącego oczywiście wręcz bezzasadności roszczenia głównego, o tyle zostały w niej podniesione zarzuty odnoszące się do uwzględnienia przez Sąd Okręgowy zarzutu przedawnienia roszczenia ewentualnego. Argumenty, które skarżący wywodził z okoliczności wydania i treści decyzji Prezydenta (...) z dnia 5 czerwca 2007 r., także w apelacji zostały bowiem podniesione w celu wykazania bezzasadności zarzutu przedawnienia roszczenia z art. 160 k.p.a., nie służyły natomiast udowodnieniu sprzeczności z prawem powołanej decyzji. Jest to o tyle istotne, że oddalenie apelacji powoduje, że wyrok Sądu Okręgowego korzysta z powagi rzeczy osądzonej i stanowi przeszkodę przed wniesieniem osobnej sprawy pomiędzy tymi samymi stronami nie tylko o roszczenie ewentualne, ale również o wskazane roszczenie główne. W apelacji nie został wprawdzie powołany zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 417¹ § 2 k.c., jednakże mając obowiązek skontrolować z urzędu, czy zaskarżony wyrok nie narusza prawa materialnego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), Sąd Apelacyjny uznał, że powołany przepis nie został naruszony przez Sąd Okręgowy, ponieważ także w apelacji powód nie twierdził oraz nie wykazał, aby sprzeczność decyzji Prezydenta(...) z prawem została stwierdzona w sposób wymagany powołanym przepisem.

Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że źródłem szkody doznanej przez powoda było wydanie decyzji Prezydium Rady Narodowej (...) z dnia 10 maja 1961 r. oraz że podstawę prawną roszczenia (ewentualnego) stanowi art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w trafnie powołanej przez Sąd Okręgowy uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, która z mocy prawa posiada moc zasady prawnej, a wyrażony w niej pogląd jest powszechnie stosowany przez sądy powszechne i ma istotne znaczenie również przy ocenie zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego dochodzonego na podstawie powołanego przepisu. Dodać należy, że uchylene art. 160 k.p.a., z dniem 1 września 2004 r., wyeliminowało administracyjny etap postępowania o zapłatę odszkodowania dochodzonego na podstawie powołanego przepisu, a tym samym ograniczenie w dostępie do postępowania sądowego. Niedopuszczalność drogi sądowej, także czasowa, stanowi przeszkodę procesową w prowadzeniu sprawy i dlatego podlega ocenie według stanu prawnego istniejącego w dacie wszczęcia postępowania. Z tej przyczyny w powołanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził, że niewyczerpanie postępowania administracyjnego, które było przewidziane § 4 art. 160 k.p.a., nie zamyka czasowo drogi sądowej, jeżeli decyzja nadzorcza otwierająca możliwość wytoczenia powództwa została wydane po 1 września 2004 r. Jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, data wydania ostatecznej decyzji nadzorczej zapoczątkowuje ponadto bieg terminu przedawnienia roszczenia będącego

konsekwencją jej wydania i wykazuje merytoryczny sens regulacji, która była zawarta w art. 160 k.p.a. Odmienne stanowisko strony skarżącej nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawowa przyczyną bezzasadności apelacji oraz braku zrozumienia dla argumentów podniesionych przez Sąd Okręgowy wynika z niewłaściwego określenia przez skarżącego zdarzenia będącego źródłem szkody dochodzonej na podstawie art. 160 k.p.a. Zdarzeniem tym nie było ani wydanie przez Prezydenta(...) decyzji z dnia 5 czerwca 2007 r., ani też wydanie decyzji nadzorczej z dnia 17 lutego 1994 r. Pierwsza z tych decyzji nie była przyczyną, lecz nieuchronnym skutkiem szkody doznanej przez powoda, której właściwą przyczyną była decyzja odmawiająca uwzględnienia wniosku powoda o przyznanie własności czasowej, wydana przed laty przez Prezydium Rady Narodowej (...). Decyzja nadzorcza była korzystna dla powoda, ponieważ stwierdzała nieważność decyzji z dnia 10 maja 1961 r., którą powód został pozbawiony własności czasowej do nieruchomości, którą utracił za rzecz Skarbu Państwa w wyniku wejścia w życie dekretu (...), czyli w dniu 21 listopada 1945 r. Szkoda spowodowana wskazaną decyzją polegała na utracie korzyści, jakie powód powinien był uzyskać przy zgodnej z prawem ocenie zasadności wniosku z dnia 28 lipca 1948 r. o przyznanie własności czasowej do części gruntu położonego przy ul. (...). Szkoda powoda polegała na tym, że majątek skarżącego nie został zwiększony o wskazane prawo. Z ustaleń Sądu Okręgowego nie wynika, aby działka przejęta w kolejnych latach przez stołeczną spółdzielnię była zabudowana, niemniej wskazać należy, że gdyby powód utracił grunt zabudowany, skutkiem wadliwej odmowy uwzględnienia wniosku o przyznanie własności czasowej byłoby także pozbawienie właściciela prawa własności budynku położonego na gruncie, który do czasu rozpoznania wniosku należał do poprzedniego właściciela, stosownie do art. 5 dekretu. Nie ulega więc kwestii, że decyzja z dnia 10 maja 1961 r. wyrządziła powodowi szkodę i to w sposób definitywny, a przy tym niezależny od skutków wydanej po latach decyzji nadzorczej oraz sposobu ostatecznego załatwienia wniosku o przyznanie własności czasowej, z którym powód wystąpił w dniu 28 lipca 1948 r. Decyzja nadzorcza była tylko niezbędnym ogniwem do wystąpienia przez powoda o odszkodowanie za szkodę, która została wywołana decyzją z dnia 10 maja 1961 r., a zarazem otworzyła powodowi 3 – letni termin na wszczęcie postępowania, na drodze którego powód mógł dochodzić naprawienia szkody doznanej 30 lat wcześniej. Osobne uregulowanie biegu terminu przedawnienia z § 6 art. 160 k.p.a., oderwane do regulacji ogólnej z art. 442 k.c., w szczególności od 10 – letniego terminu przedawnienia liczonego od daty zdarzenia, który często z oczywistych względów nie mógłby zostać zachowany, było niezbędne i działało na korzyść uprawnionych, a ponieważ art. 160 k.p.a. znajdował zastosowanie do wszystkich wypadków w nim przewidzianych, w tym do decyzji, które nie wywoływały bezpośrednich skutków cywilnoprawnych, uregulowanie biegu terminu przedawnienia roszczenia powstającego na podstawie tego przepisu nie mogło zostać uzależnione od skutków stwierdzenia nieważności decyzji, której wydanie albo wykonanie było źródłem szkody. Niezależnie więc od tego, czy skutkiem stwierdzenia nieważności decyzji wydanej z naruszeniem art. 156 §1 k.p.a. było tylko wyeliminowanie z obrotu takiej decyzji czy także konieczność rozpoznania wniosku, który decyzją tą nie został uwzględniony, termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody spowodowanej jej wydaniem został uregulowany jednolicie. Tylko w sytuacji, gdy wydając decyzję nadzorczą można było w pewny sposób stwierdzić, że wydanie lub wykonanie wadliwej decyzji wywołało nieodwracalne skutki, stwierdzenie jej nieważności zastępowano stwierdzeniem, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem prawa, stosownie do art. 158 § 2 k.p.a. Termin przedawnienia roszczenia przewidziany § 6 art. 160 k.p.a. zawsze rozpoczynał bieg w dniu, w którym decyzja nadzorcza stawała się ostateczna w rozumieniu art. 16 k.p.a., nie miało natomiast znaczenia, czy szkoda wywołana wadliwą decyzją administracyjną, która wystąpiła w wyniku jej wydania lub wykonania, zostanie następnie naprawiona, ograniczona albo zupełnie wyeliminowana w dalszym toku postępowania, które nie musiało być kontynuowane, toczyło się jednak, gdy skutkiem wyeliminowania z obrotu prawnego wadliwej decyzji była konieczność rozpoznania wniosku, którego oddalenie samodzielnie mogłoby stanowić źródło szkody majątkowej. Kierując się takim rozumowaniem, Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że termin przedawnienia roszczenia z art. 160 k.p.a. biegnie od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca, że zaskarżona decyzja administracyjna została wydana z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a., przy czym niejednokrotnie Sąd Najwyższy zastrzegał, że termin przedawnienia biegnie od wydania decyzji nadzorczej „bez względu na to, kiedy szkoda powstała (lub się ujawniła) ” (por. wyrok z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 499/08; wyrok z dnia 6 marca 2008 r., I CK 472/07; wyrok z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 639/07 czy też wyrok z dnia 5 grudnia 2007 r., I CSK 301/07). Przyłączając się do tego stanowiska, należy uściślić, że oczywistą przesłanką powstania roszczenia z art. 160 k.p.a. dotyczącego naprawienia

szkody rzeczywistej jest jej wystąpienie w majątku poszkodowanego przed wydaniem decyzji nadzorczej i wyłącznie w wyniku wydania lub wykonania wcześniejszej decyzji administracyjnej będącej jej przedmiotem. Nadmienić należy, że wszystkie powołane wyroki zostały wydane przez Sąd Najwyższy w sprawach dotyczących roszczeń dekretowych albo na tle bardzo podobnych stanów faktycznych. Przywołany pogląd Sądu Najwyższego ma również zastosowanie do okoliczności rozpoznawanej sprawy. Trafności tego stanowiska nie może podważyć wydanie i treść decyzji Prezydent(...) z dnia 5 czerwca 2007 r., ponieważ istotne znaczenie dla sprawy ma wyłącznie okoliczność, że szkoda majątkowa doznana przez powoda została spowodowana wydaniem decyzji z dnia 10 maja 1961 r.

Nie można wprawdzie wykluczyć, że nieodwracalne skutki, jakie zostały stwierdzone decyzją Prezydenta(...) z dnia 5 czerwca 2007 r. mogły zostać dostrzeżone już w decyzji nadzorczej, która w części dotyczącej obu działek utraconych przez powoda, mogła stwierdzać niezgodność z prawem decyzji z dnia 10 maja 1961 r., nie musiała natomiast stwierdzać nieważności tej decyzji. Brak jest jednak podstaw do przyjęcia, że stwierdzenie jej nieważności jednocześnie wyeliminowało szkodę doznaną przez powoda, ponieważ nabycie praw do tych działek przez osoby trzecie było możliwe wyłącznie dzięki decyzji z dnia 10 maja 1961 r. i powodowało, że ponowne rozpoznanie wniosku powoda z dnia 28 lipca 1948 r. nie mogło zakończyć się jego uwzględnieniem z uwagi na konieczność zapewnienia ochrony praw osób trzecich, które w dobrej wierze nabyły uprawnienia do tych działek. Jeśli tego rodzaju przeszkoda została stwierdzona dopiero w decyzji Prezydenta (...) z dnia 5 czerwca 2007 r., to tym samym zostało wykazane, że przed jej wydaniem, nie zaś w wyniku ponownego rozpoznania wniosku powoda o przyznanie własności czasowej, osoby trzecie nabyły prawa, których ochrona uniemożliwiała zaspokojenie uzasadnionych roszczeń powoda. Nabycie praw do wskazanych działek utrwaliło więc szkodę wywołaną decyzją z dnia 10 maja 1961 r., która nie została ani spowodowana, ani przesądzona negatywną częścią decyzji Prezydenta(...) z dnia 5 czerwca 2007 r. Z tych powodów należało uznać, że termin przedawnienia określony w § 6 art. 160 k.p.a. nie mógł rozpocząć biegu w dniu wydania tej decyzji. Odmienne stanowisko skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Za oczywiście bezzasadny Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Brak było bowiem jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że oczekiwanie na rozstrzygnięcie wniosku o przyznanie własności czasowej, czyli prawa użytkowania wieczystego, konieczność rozpoznania którego była następstwem decyzji nadzorczej z dnia 17 lutego 1994 r., można było uznać za przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia z art. 160 k.p.a. Złożenie wniosku o przyznanie własności czasowej do gruntu przy ul. (...) w W. nie mogło zostać uznane za czynność zmierzającą do dochodzenia roszczenia za szkodę spowodowaną decyzją omawiającą jego uwzględnienia, zwłaszcza że roszczenie to powstało w wyniku podjęcia decyzji nadzorczej, która została wydana ponad 30 lat po odmowie uwzględnienia tego wniosku i niemal pół wieku po jego złożeniu. Jego przedmiotem było zupełnie inne roszczenie, a przede wszystkim wniosek ten nie mógł przerwać biegu terminu przedawnienia roszczenia, które powód nabył po tak wielu latach od jego złożenia. Z tych samych powodów także pisma administracyjne, w których powód domagał się rozpoznania wniosku z dnia 28 lipca 1948 r. po stwierdzeniu nieważności decyzji z dnia 10 maja 1961 r., nie mogły przerwać biegu terminu roszczenia z art. 160 k.p.a., zwłaszcza że skarżący nie wykazał, a nawet nie twierdził, aby przed dniem 17 lutego 1997 r. na drodze właściwego wówczas postępowania administracyjnego występował o naprawienie doznanej szkody. Zasadnie więc Sąd Okręgowy przyjął, że w podanej dacie roszczenie z art. 160 k.p.a. uległo przedawnieniu oraz że podnosząc taki zarzut, strona pozwana nie nadużyła posiadanego prawa podmiotowego. Zarzut naruszenia art. 5 k.c. nie został zresztą podniesiony w apelacji powoda, a ponadto Sąd Apelacyjny przychylił się do argumentów podanych przez Sąd Okręgowy na uzasadnienie tezy wykluczającej zastosowanie powołanego przepisu na korzyść skarżącego.

Oddalenie apelacji uzasadniało natomiast obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego, które zostały poniesione przez stronę pozwaną. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu §13 ust. 1 pkt 2 w zw. z §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Uwzględniona została stawka minimalna przewidziana dla spraw o zasądzenie świadczenia oraz podana w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.